

W ostatnich dniach Tiago Pinto wyleciał do Paryża, aby rozpocząć negocjacje kilku transakcji, do których mogłoby dojść podczas letniego mercato. W tym samym czasie w stolicy Francji byli też obecni agenci Paredesa. Przypadek? Być może, ale prawdą jest też, że pomocnik PSG podoba się Romie i obecnie znajduje się na marginesie klubu AI Khelaifiego.

Umowa Argentyńczyka wygasa w 2023 roku, a Leonardo nie jest zdecydowany na jej przedłużenie i nie uznaje tego za plan na mercato. Pensja Paredesa w wysokości 7,5 miliona euro nie powinna stanowić problemu dzięki dekretowi wzrostu (ulga podatkowa dla pracowników z zagranicy). Kolejnym pomocnikiem, na którego Roma miała zwrócić uwagę, jest Renato Sanches.

Paredes ma już za sobą przeszłość w barwach Giallorossich, w której występował w latach 2014-17 (z przerwą na wypożyczenie do Empoli). Dla rzymskiego klubu rozegrał 54 spotkania, w których zdobył 4 bramki i zanotował 2 asysty. Po przygodzie w Romie udał się do Zenitu za kwotę 23 mln euro, skąd latem 2019 roku trafił do PSG. Obecnie portal transfermarkt wycenia gracza na 20 mln euro.

Autor: majkel